

Sygn. akt I ACa 1464/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Bess
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. S. (1)

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie

z dnia 27 sierpnia 2013 r. sygn. akt IX GC 58/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2 700zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1464/13

UZASADNIENIE

J. S. (2) żądał zasądzenia od strony pozwanej (...) Spółki z o.o. w K. kwoty 144389,73zł stanowiącej sumę odsetek wyegzekwowanych na podstawie sądowego tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty z dnia 10 lipca 2003 r. sygn. akt IV GNC 4040/03/S, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Powód wskazał, że uiszczył należność główną z odsetkami do rąk komornika. Kwestionując zasadność wydania tytułu podniósł sprzeczność naliczenia odsetek w wysokości 0,6% liczonych od należności w kwocie 7903,55zł z właściwością stosunku i zasadami współżycia społecznego (art. 58§2 i 3 k.c. w zw. z art. 353¹k.c.), jak też wskazał, że określone w pozwie odsetki były przedawnione i jako takie nie powinny

być wyegzekwowane. Powód podniósł, że wcześniej nie miał świadomości, że współdłużnik nie spłacił należności. W ramach egzekucji doszło do zapłaty kwoty 155378,48zł, z czego kwota dochodzona pozwem stanowi świadczenie nienależne.

Strona pozwana wnosila o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów podnosząc, że zobowiązanie do zapłaty wynikało z ważnej umowy. Spór został prawomocnie rozstrzygnięty orzeczeniem sądowym i powód nie może kwestionować ważności postanowień umownych, co do których nie było przeszkód by zostały podniesione w toku poprzednio prowadzonego procesu. Strona pozwana wskazała, że już w 2003r. podjęła bezskuteczną próbę wyegzekwowania należności. Po uzyskaniu wiedzy o istnieniu majątku dłużnika w postaci wierzytelności przysługującej powodowi wszczął ponownie egzekucję. W dniu 29 czerwca 2012r. zawarto porozumienie. Z tego porozumienia wynika, że najpóźniej w tej dacie powód miał już świadomość zakresu odpowiedzialności i mógł zgłosić zarzut przedawnienia. Podpisał jednak porozumienie i zgodził się zapłacić w ratach dług co było zrzeczeniem zarzutu przedawnienia. Ponadto nawet gdyby roszczenie było przedawnione to powód spełnił swój obowiązek i wobec treści art. 411pkt 3 k.c. nie może dochodzić wyegzekwowanej należności.

Wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2013 r. sygn. akt IXGC 58/13 Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej koszty procesu w kwocie 3 617 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód, na podstawie pisemnej umowy z dnia 20 maja 2003r. zaciągnął wspólnie z nieuczestniczącym w sporze K. P. zobowiązanie do zapłaty ceny za sprzedane przez (...) sp. z o.o. materiały budowlane i do zapłaty odsetek za opóźnienie w zapłacie w wysokości 0,6% za każdy dzień. Pomimo wydania przeciwko niemu jako dłużnikowi solidarnemu w dniu 10 lipca 2003 r. nakazu zapłaty i zaopatrzenia tego tytułu egzekucyjnego w klauzulę wykonalności uchyłał się od spełnienia tego świadczenia.

Powód na podstawie umowy był zobowiązany do zapłaty długu na konto bankowe E.. Kilka dni po wszczęciu egzekucji, w dacie 29 czerwca 2012 r., strony przeprowadziły uzgodnienia, których treść potwierdziły dokumentem nazwanym porozumieniem. Jak wynika z brzmienia tego dokumentu powód zobowiązał się dokonać wpłaty należności głównej z odsetkami na konto komornika w trzech częściach, w zamian za co wierzyciel miał odstąpić od egzekucji kwoty 12 000 zł i części odsetek. Strona pozwana w 2012 r. uzyskała zapłatę należności głównej z odsetkami w łącznej kwocie 155 378,48 zł. od komornika, do rąk którego przedsiębiorca J. S. (2) dokonał zapłaty w celu doprowadzenia do zakończenia egzekucji skierowanej do jego ruchomości i wierzytelności. Sąd Okręgowy uznał, że wymienione porozumienie nie nosi znamion czynności prawnej, gdyż nie powoduje powstania, zmiany ani ustania stosunku regulowanego prawem cywilnym. Uzgodnienia stron, które dotyczyły wyłącznie realizacji w drodze przymusu komorniczego sądowego tytułu wykonawczego mogą być oceniane wyłącznie w aspekcie skutków proceduralnych. Oznacza to, że J. S. (2) w dniu 29 czerwca 2012 r. nie zrzekł się zarzutu przedawnienia (art. 117 kc).

Powyższa okoliczność nie oznacza jednak wygrania sprawy. Strona pozwana nie jest bowiem bezpodstawnie wzbogacona, skoro uzyskała przysporzenie na podstawie tytułu prawnego. Zaspokojenie roszczenia ze stosunku obligacyjnego polega na spełnieniu przez dłużnika świadczenia, czyli na działaniu, lub zaniechaniu zgodnym z treścią zobowiązania (art. 353 kc). Powód nie spełnił dobrowolnie świadczenia a dopiero w toku egzekucji w związku z czym nie przysługuje mu wynikające z art. 410 kc roszczenie o zwrot kwot przekazanych przez komornika wierzycielowi. Apelację od tego orzeczenia w całości złożył powód, żądając zmiany wyroku i uwzględnienia powództwa, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Powód zarzucił błąd w ustaleniu, że uchyłał się on od spełnienia świadczenia. Wskazał też że ustalenie, iż porozumienie z dnia 29 czerwca 2012r. nie stanowi czynności prawnej jest sprzeczne z ustaleniem że na podstawie tego porozumienia powód zobowiązał się dokonać wpłaty należności głównej z odsetkami w zamian za co wierzyciel miał odstąpić od egzekucji kwoty 12000zł i części odsetek. Powód podtrzymał stanowisko, że nie miał świadomości, że dług nie został zapłacony. Podniósł, że zawarł porozumienie dążąc do jak najszybszego zakończenia egzekucji. Była to czynność prawna, która jednak nie stanowiła zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Prowadzenie egzekucji stanowiło wobec tego działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Zastosowanie winien więc mieć art. 5 k.c., którego Sąd pierwszej instancji nie rozważał. Pozwany realizując tytuł wykonawczy uzyskał

przysporzenie niewspółmierne do zobowiązania wykorzystując w ten sposób upływ czasu co stanowi nadużycie prawa. Uzupełniając stanowisko powód podniósł, że po dokonaniu zapłaty wystąpił przeciwko współdłużnikowi o zapłatę kwoty 89312,56zł stanowiących połowę kwoty zapłaconej na rzecz spółki (...) i kosztów komorniczych. Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 28 października 2013r. uwzględnił to żądanie. W piśmie procesowym z dnia 22 października 2013r. współdłużnik K. P. miał oświadczyć, że kwota 7903,55zł należna spółce (...) została zapłacona. K. P. wg powoda ma dysponować dokumentem, który dowodzi spełnienia świadczenia, którego jednak bliżej nie zidentyfikował. Powód wskazał, że podjął próbę ustalenia czy w latach 2003 -2004r. dokonano przelewu, jednak nie odnalazł dowodu przelewu. Powód wniósł o dopuszczenie dowodu z akt sprawy IX GC 57/13 na okoliczność braku możliwości powołania dowodu w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji oraz z potwierdzenia zapłaty znajdującego się w posiadaniu K. P. na okoliczność uregulowania należności.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów oraz o oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego, z tą zmianą, że ustalił, że porozumienie z dnia 29 czerwca 2012r stanowi niewłaściwe uznanie długu przez powoda, jak też stanowi zrzeczenie się części roszczenia przez powoda. Treść porozumienia jednoznacznie wskazuje na wiedzę dłużnika o długu a to zachowanie dłużnika wywarło na osobie wierzyciela tj pozwanej przekonanie, że dłużnik jest świadomy istniejącego długu, który zostanie na rzecz wierzyciela zapłacony. Dla skuteczności uznania niewłaściwego nie jest konieczny zamiar przerwania biegu przedawnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2010r. sygn. akt I CSK 457/09 nie publ. LEX nr 653955). Stwierdzenie zaś w porozumieniu, że dokonanie wpłat zgodnie z porozumieniem powoduje zaspokojenie całej należności objętej nakazem zapłaty z dnia 10 lipca 2003r. sygn. akt IV GNc 4040/03/S jednoznacznie wskazuje, że wolą pozwanego było zrzeczenie się części długu pod warunkiem dokonania wpłat zgodnie z porozumieniem. Te okoliczności nie mają jednak wpływu na rozstrzygnięcie, w tym także na bieg terminu przedawnienia, albowiem bieg przedawnienia roszczeń odsetkowych i tak został przerwany poprzez złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji Km 1187/12 (art. 123§1 pkt 1 k.p.c.). Ponadto z podstawy faktycznej powództwa nie wynika by powód opierał swoje roszczenia na wyegzekwowaniu należności niezgodnie z porozumieniem i w tym kierunku nie zgłaszał dowodów. Tu więc tylko trzeba zauważyć, że należność główna z odsetkami egzekwowana na podstawie powołanego wyżej tytułu wykonawczego wynosiła na dzień 26 czerwca 2012r. wynosiła 165010,54zł (dowód zajęcie wierzytelności k- 18), co przy uwzględnieniu dalszych odsetek na dzień 28 czerwca 2012r. (2x 47,42zł) i kosztów wierzyciela wskazanych w zawiadomieniu o zajęciu w zestawieniu z kwotą przekazaną wierzycielowi 155378,48zł wskazuje, że strona pozwana zrealizowała porozumienie.

Dla uporządkowania kwestii przedawnienia Sąd Apelacyjny zwraca dodatkowo uwagę, że należność została stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądowym. Zgodnie z art. 125§1 k.p.c. należność główna stwierdzona tym tytułem przedawnia się z upływem lat dziesięciu. Dotyczy to także odsetek wymagalnych na chwilę orzekania albowiem roszczenie o świadczenie okresowe ulega trzyletniemu przedawnieniu ale dotyczy to świadczeń okresowych należnych w przyszłości. Odsetki wymagalne na chwilę wydania wyroku nie są przysłe lecz bieżące lub zaległe, stąd przedawniają się tak jak roszczenie główne. Mogły być one zresztą skapitalizowane i zsumowane w treści wyroku. Przedawnienie mogło zostać przerwane przez złożenie wniosku egzekucyjnego w 2003r. sprawa (V Km 4126/03) jednakże tylko w zakresie należności głównej w kwocie 5010zł i odsetek ustawowych i to jeszcze przy założeniu, że umorzenie nie nastąpiło na podstawie art. 823k.p.c. lub art.825 pkt 1 k.p.c. bo wówczas na podstawie art. 182§2 k.p.c. lub odpowiednio art. 203§2 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. wniosek egzekucyjny nie wywołuje skutków prawnych. Umorzenie postępowania wobec bezskuteczności egzekucji powoduje natomiast jedynie uchylenie czynności egzekucyjnych z art. 826k.p.c. lecz nie uchyla czynności wierzyciela złożenia wniosku. Ewentualne przerwanie biegu przedawnienia nie mogło jednak w takim przypadku dotyczyć roszczenia o różnicę pomiędzy odsetkami umownymi a ustawowymi. Sąd nie prowadził postępowania dowodowego w celu ustalenia sposobu zakończenia postępowania egzekucyjnego wszczętego w 2003r. a strony nie były zgodne co do tego sposobu (vide rozprawa apelacyjna) jak też w konsekwencji nie prowadził postępowania celem ustalenia kiedy i w jakim zakresie pomiędzy postępowaniami egzekucyjnymi przedawnienie nadal biegło albowiem niezależnie od tego czy odsetki

przedawniły się roszczenie powoda i tak nie mogło zostać uwzględnione. Prawomocny nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym ma skutki wyroku. Na podstawie art. 365§1 k.p.c. sąd jest związany tym orzeczeniem a przede wszystkim treścią sentencji, stąd zarzuty powoda podnoszące nieważność zastrzeżenia odsetek jako czynności sprzecznej z zasadami współzycia społecznego nie mogą być obecnie podnoszone. Nie są także zasadne pozostałe zarzuty powoda. Bez wzruszenia skutków prawomocności nakazu zapłaty oraz skutków jego wykonalności powództwo o zwrot należności wyegzekwowanej zgodnie z tym nakazem nie może zostać uznane za świadczenie nienależne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2008r. sygn. akt I PK 247/07 OSNP2009r. Nr 17-18 poz. 223). Bez znaczenia jest czy na podstawie nakazu zapłaty doszło do wyegzekwowania roszczenia przedawnionego skoro przedawnienie sąd nie uwzględnia z urzędu lecz tylko na wniosek. Przedawnienie nie powoduje wygaśnięcia roszczenia lecz tylko ustanie jego zaskarżalności. Powód mógł kwestionować wszczęcie egzekucji co do przedawnionych odsetek wnosząc powództwo na podstawie art. 840§1 pkt 2 k.p.c. o pozbawienie w części wykonalności tytułu wykonawczego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1967r. sygn. akt I CZ 39/67 OSP 1968r. Nr 6 poz. 119 i z dnia 27 lutego 1969r. sygn. akt II CZ 37/69 OSP 1970r. Nr 2 poz. 34 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011r. sygn. akt I CSK 486/10 nie pub. Lex nr 1043962) i jednocześnie mógł wnieść o zawieszenie postępowania egzekucyjnego co do odsetek w ramach zabezpieczenia. Sama okoliczność wynikająca z zeznań powoda, że ten zmieniał miejsce zamieszkania, nie wiedział, że wydano tytuł i zakładał, że jego współnik, który prowadził sprawę spełnił zobowiązanie a powód mógł nie wiedzieć o wszczęciu egzekucji mogła mieć znaczenie dla oceny okoliczności z art. 411 pkt. 1 k.c. albowiem przepis ten zakłada pozytywną wiedzę o braku zobowiązania, nie ma to jednak znaczenia w niniejszej sprawie. Słusznie bowiem podnosiła strona pozwana, że powód nie może żądać zwrotu świadczenia, które zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu co ipso iure wynika z art. 411 pkt 3 k.p.c. Na marginesie tylko należy stwierdzić, że nawet jeżeli powód nie dowiedział się o wydanym nakazie z doręczenia jego odpisu to mógł się o tym dowiedzieć skoro nie kwestionuje prawidłowości doręczenia i prawomocności tego nakazu. Faktycznie zaś najpóźniej powziął wiadomość o wydanym nakazie z momentem zajęcia co według strony pozwanej nastąpiło w związku z zajęciem rachunku bankowego w sprawie V Km 4126/03 k-65 (art. 889§2k.p.c.). Wiedza ta mogła mieć znaczenie dla żądania pozwu w sytuacji, gdyby po wydaniu nakazu zapłaty doszło do dwukrotnego dobrowolnego spełnienia świadczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym w całości lub w części. W sytuacji jednak gdy dłużnik działając pod przymusem egzekucyjnym spełnia zobowiązanie, które już wcześniej wygasło wobec zdarzeń powstałych po wydaniu tytułu może na podstawie art. 410§2 k.c. żądać zwrotu świadczenia nawet jeżeli wiedział, że wierzytelność nie istnieje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2005r. sygn. akt II CK 177/05 nie publ. Lex nr 346049) i to nawet jeżeli mógł wcześniej wszcząć powództwo przeciwegzekucyjne na podstawie art. 840§1 pkt. 2 k.p.c. Dwukrotne bowiem wykonanie tego samego zobowiązania tworzy sytuację wzbogacenia wierzyciela kosztem majątku dłużnika bez podstawy prawnej. Powód jednak tej okoliczności nie wykazał. Twierdzenie zawarte w piśmie z dnia 16 stycznia 2013r. o zapłacie długu mieści się w ramach szeroko ujętej podstawy faktycznej powództwa i może lecz nie musi stanowić nowej okoliczności o jakiej mowa w art. 381 k.p.c. Fakt wykonania zobowiązania następczo po wydaniu tytułu a przed zapłatą wskazanej w pozwie kwoty nie został wykazany. Złożenie wniosku dowodowego na okoliczność, że powód nie mógł powołać jakiegoś dowodu przed Sądem pierwszej instancji jest bezprzedmiotowe skoro wystarczające jest uprawdopodobnienie braku możliwości powołania faktu lub dowodu na wcześniejszym etapie postępowania. Jeżeli więc powód miałby się dowiedzieć o fakcie spełnienia świadczenia przez współdłużnika dopiero ze sprawy IX GC 57/13 wystarczające było złożenie kserokopii pism wskazujących, że w tamtej sprawie ujawniono okoliczność, której powód nie mógł powołać w niniejszej sprawie. Złożenie takich kserokopii nie było jednak w tym przypadku wystarczające albowiem powód nie sprecyzował jaki dowód ma zostać przeprowadzony na okoliczność faktu spełnienia świadczenia. Profesjonalny pełnomocnik powoda wezwany na rozprawie apelacyjnej do sprecyzowania wniosku dowodowego określił jedynie tezę lecz nie wskazał środka dowodowego, który ma być przeprowadzony. Ma to znaczenie dla oceny czy dowód mógł być zgłoszony jeszcze przed Sądem Okręgowym czy dopiero powód dowiedział się o dowodzie z postępowania przeciwko współnikowi. Z kserokopii dotyczących sprawy IX GC 57/13 wynika jedynie twierdzenie P. o zapłacie wspólnego długu a dowód potwierdzający ten fakt ma znajdować się w archiwum firmy. Nie wiadomo jednak czy chodzi o dokument firmowy czy też inny dowód. Ma to istotne znaczenie albowiem prowadzenie postępowania w celu poszukiwania dowodu nie jest dopuszczalne. Twierdzenia o zapłacie nie znalazły zresztą uznania Sądu, który jak wynika z twierdzeń powoda uwzględnił powództwo przeciwko K. P.. Ponadto gdyby przedmiotem dowodu miałby być dokument firmowy znajdujący się w archiwum firmy to

taki dowód byłby spóźniony. Zwrócić bowiem trzeba uwagę, że powód podnosił w procesie jeszcze przed Sądem Okręgowym twierdzenie, że był przekonany, że P. wykonał zobowiązanie. Powód mógł więc żądać dostępu do wspólnej dokumentacji firmy, żądać sprawozdania od współnika i uzyskać wiedzę o rozliczeniach w oparciu o wspólne archiwum. Mógł na podstawie art. 248§1 k.p.c. żądać zobowiązania P. do przedłożenia dokumentacji księgowej firmy lub też wnieść o jego przesłuchanie w charakterze świadka. Sam fakt, że powód dowiedział się, że P. złożył w innej sprawie niczym nie poparte twierdzenie o spełnieniu zobowiązania jest wprawdzie nową okolicznością z punktu widzenia złożenia oświadczenia, jednak sama tylko ta okoliczność nie wystarczającą dla wykazania zasadności powództwa. Budzi wprawdzie wątpliwości dlaczego wierzyciel wnosil o wszczęcie egzekucji tylko co części należności w 2003r. i to tylko z odsetkami ustawowymi jednak nie tworzy to domniemania, że w pozostałej części świadczenie wygasło. Powód miał odpowiednie środki dowodowe by wykazać, że podnoszone twierdzenia o zapłacie należności np. poprzez wyciągi z rachunków bankowych dłużnika i wierzyciela oraz dokumentację znajdującą się w posiadaniu współnika czy też w ostateczności w oparciu o zeznania P.. Pozwany egzekwując istniejącą wierzytelność na podstawie tytułu wykonawczego zrealizował swoje uprawnienia i nie nadużył prawa. Wręcz przeciwnie wyegzekwowanie długu czyni zadość zasadom współżycia społecznego tym bardziej, że w procesie o zapłatę Sąd nie dopatrył się lichwy. Ponadto zarzut nadużycia prawa jest zarzutem obronnym i oparcie w tym przypadku roszczenia na podstawie art. 5 k.c. nie jest zasadne. Wobec powyższego Sad Apelacyjny oddalił apelację jako niezasadną. na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§1 i2 k.p.c. w zw. z art. 391§1k.p.c. przy zastosowaniu § 6 pkt6 i §13ust.1pkt2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. 2013r. poz. 461).